

PAWEŁ MARCZYK\*

## DZIEDZICZENIE POSIADANIA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

### I. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Od wejścia w życie kodeksu cywilnego wykształcił się, a następnie ugruntował pogląd aprobujący dziedziczenie posiadania<sup>1</sup>. Obecnie koncepcja ta, w zasadzie niekwestionowana, nie jest przedmiotem szerszych rozważań w doktrynie i orzecznictwie<sup>2</sup>. Poglądy w tej materii nie zawsze jednak były jednolite. Na tle prawa zunifikowanego, jak i w pierwszych latach po uchwaleniu kodeksu cywilnego kwestia dziedziczenia posiadania była przedmiotem licznych wypowiedzi zarówno judykatury, jak i przedstawicieli teorii prawa<sup>3</sup>.

Rozstrzygnięcie zagadnienia dziedziczenia posiadania pociąga za sobą liczne konsekwencje o znaczeniu nie tylko teoretycznym, lecz także praktycznym. Przede wszystkim od przyjęcia jednego z poglądów zależy możliwość, lub jej brak, skorzystania przez spadkobierców z ochrony posesoryjnej. W razie samowolnego naruszenia posiadania jeszcze za życia spadkodawcy, w przypadku niezrealizowania przez niego roszczenia posesoryjnego, powstaje pytanie, czy z takim powództwem mogą wystąpić spadkobiercy. W razie udzielenia odpowiedzi negatywnej spadkobiercy zmarłego, którego posiadanie nie było oparte na prawie, utracą określone przedmioty majątkowe definitywnie.

---

\* *Autor jest magistrem prawa, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, asystentem sędziego w I Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w Krakowie.*

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 26 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.); dalej: k.c.

<sup>2</sup> W nowszej doktrynie pogląd aprobujący dziedziczenie posiadania zakwestionował jedynie M. Warciński: *Służebności gruntowe według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2013, s. 170.

<sup>3</sup> Poglądy aprobujące i kwestionujące dziedziczenie posiadania, wraz z podziałem na określone kategorie, przedstawia szczegółowo S. Kołodziejcki: *Dziedziczenie posiadania*, Paestra 1969, z. 6, s. 50–61.

W celu rozstrzygnięcia tego problemu analizie zostaną poddane poglądy zarówno aprobujące, jak i kwestionujące dziedziczenie posiadania. Część przedstawicieli nauki prawa rozstrzygnięcie problemu dziedziczenia posiadania wiąże z jego charakterem prawnym. Z tego względu rozważenia wymaga również kwestia, czy kwalifikacja posiadania jako prawa podmiotowego, stanu faktycznego, oczekiwania prawnego, czy jeszcze w inny sposób pozwala przekonująco uzasadnić dziedziczenie posiadania. Analizy wymaga również, jakie znaczenie dla dziedziczenia posiadania ma art. 176 § 2 k.c., który zdaniem części przedstawicieli nauki prawa zawiera w tym względzie istotną wskazówkę. Dodatkowo część autorów twierdzi, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia problemu dziedziczenia posiadania mają również względy natury społecznej, ekonomicznej, a nawet etycznej. W kolejnych częściach opracowania zostaną szczegółowo omówione oraz poddane analizie i ocenie poglądy doktryny i orzecznictwa. Następnie zostanie przedstawione własne stanowisko, uwzględniające dotychczasowe rozważania.

## II. ZNACZENIE KWALIFIKACJI CHARAKTERU PRAWNEGO POSIADANIA DLA OCENY JEGO DZIEDZICZNOŚCI

Argumentów przemawiających za przyjęciem lub odrzuceniem dziedziczenia posiadania poszukuje się, analizując charakter prawny oraz istotę posiadania. Poglądy te nie są jednak jednolite. W literaturze i orzecznictwie posiadanie kwalifikuje się w przeróżny sposób, na przykład jako prawo podmiotowe, stan faktyczny, oczekiwanie prawne, szczególne aktywo majątkowe czy sytuację prawną. Zarówno kwalifikacja posiadania do określonej grupy, jak i znaczenie takiej kwalifikacji dla dziedziczenia posiadania są w literaturze sporne.

Rozważania te wypada rozpocząć od najpopularniejszej kwalifikacji posiadania jako prawa podmiotowego lub jedynie stanu faktycznego<sup>4</sup>. Niektórzy przedsta-

---

<sup>4</sup> Za poglądem przyjmującym, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe, w polskiej literaturze opowiedzieli się przede wszystkim: A. Stelmachowski: *Istota i funkcja posiadania*, Warszawa 1958, s. 41–57; S. Ritterman: *Pojęcia materialne w prawie cywilnym*, Kraków 1962, s. 298–299; *idem*: *Z zagadnień wykładni nowych przepisów o wkładach gruntowych w spółdzielniach produkcyjnych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1962, z. 2, s. 38–39, oraz A. Ohanowicz: *Recenzja pracy A. Stelmachowskiego „Istota i funkcja posiadania”*, Nowe Prawo 1958, nr 5, s. 102–106. Poglądy te są jednak odosobnione. Zdecydowana większość autorów (a wśród współczesnych w zasadzie wszyscy) uważa, że posiadanie stanowi jedynie stan faktyczny. Spośród wielu z nich można wymienić np.: W. Czachórski (w.): *Zarys prawa rzeczowego*, pod red. J. Wasilkowskiego, Warszawa 1963, s. 259; *idem*: *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego*, Nowe Prawo 1957, nr 5, s. 33; J. Ignatowicz: *Ochrona posiadania*, Warszawa 1963, s. 108–111; S. Kołodziejcki: *Istota, treść i rodzaje posiadania*, Paestra 1966, z. 6, s. 15–21; J. Kozińska (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, pod red. M. Habdas, M. Frasa, LEX 2018, art. 336, uw. 4; J. Gudowski, S. Rudnicki, G. Rudnicki, J. Rudnicka (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Gudowskiego, LEX 2018, art. 336, uw. 1; T. Filipiak (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz. Własność i inne prawa rzeczowe*, wyd. 2, pod red. A. Kidyby, LEX 2012, art. 336, uw. 7; G. Sikorski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 2, pod red. J. Ciszewskiego, LEX 2014, art. 336, uw. 1; J. Gołaczyński (w.): *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rze-*

wiciele nauki prawa przyjmują, że opowiedzenie się za jednym ze stanowisk jest na tyle doniosłe, że skutkuje jednocześnie rozstrzygnięciem zagadnienia dziedziczenia posiadania<sup>5</sup>. Poglądy te opierają się na interpretacji art. 922 k.c., zgodnie z którym w skład spadku wchodzi prawa i obowiązki zmarłego. W literaturze przez pojęcie praw na tle art. 922 k.c. rozumie się zasadniczo prawa podmiotowe<sup>6</sup>. Nie obejmuje ono natomiast stanów faktycznych<sup>7</sup>. Z tych względów przyjęcie, że posiadanie stanowi prawo podmiotowe, jest równoznaczne z uznaniem jego dziedziczenia. Jednocześnie służy w tej kwestii za argument wystarczający<sup>8</sup>. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w przypadku opowiedzenia się za stanowiskiem, że posiadanie stanowi stan faktyczny. W takim wypadku nie może być mowy o jego dziedziczeniu<sup>9</sup>.

Zasygnalizowane zagadnienia nie wydają się proste do rozstrzygnięcia. Wynika to przede wszystkim z faktu, że kwestia, czy posiadanie stanowi prawo podmiotowe, czy stan faktyczny, nie została w literaturze i orzecznictwie definitywnie rozstrzygnięta. Co więcej, pojawiają się kolejne komplikacje, wynikające z tego, że w doktrynie nie przyjęto jednej, powszechnie zaaprobowanej definicji prawa podmiotowego<sup>10</sup>. Niektórzy autorzy ze względu na niejednoznaczny i sporny charakter

---

czowe, pod red. E. Gniewka, *Legalis* 2013, nb 67–73; P. Machnikowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 3, pod red. E. Gniewka, *op. cit.*, *Legalis* 2020, nb 147–151; T. Sokołowski (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz do art. 1–352*, pod red. M. Gutowskiego, *LEX* 2018, art. 336, uw. 2; J. Gołaczyński (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *Legalis* 2020, art. 336, uw. 5; A. Machnikowska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, *Legalis* 2020, art. 336, uw. 5; J. Ignatowicz, K. Stefaniuk: *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012, s. 325–335; M. Gocłowski: *Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)*, *Państwo i Prawo* 2001, z. 2, s. 54. W nowszej literaturze za kwalifikacją posiadania jako prawa podmiotowego opowiedział się ponownie A. Stelmachowski: *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 255.

<sup>5</sup> A. Stelmachowski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 232–240, oraz W. Czachórski (w:) *Zarys...*, *op. cit.*, s. 270–271. Natomiast odmienne stanowisko przyjmujące, że kwalifikacja posiadania jako prawa podmiotowego albo jedynie stanu faktycznego nie ma znaczenia dla kwestii jego dziedziczenia, silnie akcentują: A. Kunicki: *Dziedziczenie posiadania*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1961, z. 1, s. 88–89; S. Wójcik: *Czy posiadanie jest dziedziczne* (w:) *Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, pod red. W. Osuchowskiego, M. Sośniaka, B. Walaszka, Kraków 1966, s. 520–522; J. Piątoski: *Posiadanie jako przedmiot dziedziczenia*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 1969, nr 3, s. 82; M. Szaciński: *Dziedziczenie posiadania*, *Nowe Prawo* 1966, nr 7–8, s. 924–925; J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 110–111.

<sup>6</sup> J. Piątoski, B. Kordasiewicz: *Prawo spadkowe, zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 40–43; J. Kuźmicka-Sulikowska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, *Legalis* 2019, art. 922, nb 2.

<sup>7</sup> W literaturze i orzecznictwie został wyrażony pogląd, zgodnie z którym dziedziczenie mogą być również elementy stanu faktycznego składające się na posiadanie, a zatem władztwo faktyczne i wola posiadania. Tak np. A. Kawalko, J. Piątoski, H. Witczak (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2015, s. 130–132; uchwała SN z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67, *Legalis* nr 13375.

<sup>8</sup> A. Stelmachowski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 232–240.

<sup>9</sup> W literaturze tak przyjmują: S. Kołodziejcki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 59–61; W. Czachórski (w:) *Zarys...*, *op. cit.*, s. 270–271. Należy jednak zwrócić uwagę, że większość autorów opowiada się za dziedziczeniem posiadania pomimo zakwalifikowania go jednocześnie jako stanu faktycznego. Tak np. J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 111; M. Niedośpiół: *Dziedziczenie posiadania — glosa — I CKU 105/98*, *Monitor Prawniczy* 2001, nr 6, s. 333–334; E. Skrętowicz: *O dziedziczeniu posiadania*, *Nowe Prawo* 1962, nr 9, s. 1206; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. VI, pod red. J. Gudowskiego, *LEX* 2017, art. 922, uw. 23.

<sup>10</sup> Zob. M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System prawa prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, *Legalis* 2012, s. 779–780; S. Wronkowska: *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 5–10.

pojęcia prawa podmiotowego w ogóle kwestionują jego przydatność dla nauki prawa<sup>11</sup>. W zależności od tego, jaką definicję prawa podmiotowego przyjmiemy, to obejmujemy nią również posiadanie lub nie. Z powyższych względów, ale nie tylko, za pomocą kwalifikacji posiadania jako prawa podmiotowego lub stanu faktycznego nie da się w sposób przekonujący rozstrzygnąć zagadnienia dziedziczenia posiadania. Znaczenie ma również dominujący w literaturze pogląd, że posiadanie może być dziedziczne, nawet jeżeli uznamy, że nie jest prawem podmiotowym, ale na przykład sytuacją prawną czy szczególnym aktywnem majątkowym<sup>12</sup>. Koncepcja ta opiera się na szerokiej wykładni pojęcia praw w rozumieniu art. 922 k.c.

Zaaprobowanie przez większość przedstawicieli nauki prawa poglądu, że posiadanie nie stanowi prawa podmiotowego, spowodowało konieczność poszukiwania innych koncepcji teoretycznych, które uzasadniłyby dziedziczenie posiadania. Twierdzi się, między innymi, że do problematyki dziedziczenia posiadania należy podejść w inny sposób, który umożliwiłby pominięcie zasadniczych trudności, jakie stwarza zdefiniowanie prawa podmiotowego<sup>13</sup>. W doktrynie i orzecznictwie „stan” (wynikający z istoty i charakteru prawnego posiadania), który miałby przemawiać za dziedziczeniem posiadania, określa się jednak w różny sposób.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się na przykład, że za dziedziczeniem posiadania przemawia **sytuacja faktyczna i prawna**, jaką ono stwarza. Sytuacja ta przejawia się na przykład tym, że posiadanie korzysta z ochrony przed samowolnym naruszeniem, uprawnia do pobierania pożytków i żądania zwrotu nakładów, stwarza wiele domniemań, może prowadzić do nabycia własności przez zasiedzenie<sup>14</sup>. W postanowieniu z dnia 28 kwietnia 2013 r. Sąd Najwyższy wskazał, że spadkobiercy wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki zmarłego spadkodawcy, co wynika z treści art. 922 k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego przepis ten obejmuje również **sytuacje faktyczne, z którymi właściwe przepisy wiążą określone konsekwencje prawne**. Z tego względu należy przyjąć, że spadkobiercy wchodzi w sytuację prawną spadkodawcy związaną z posiadaniem rzeczy<sup>15</sup>. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że do spadku wchodzi nie tylko prawa podmiotowe, ale wszystkie prawa i obowiązki zmarłego. Stwierdzenie to, zdaniem Sądu Najwyższego, obejmuje jako **swoisty aktyw majątkowy** także posiadanie samoistne, które jest stanem faktycznym<sup>16</sup>. Wskazuje się również, że dziedziczenie posiadania polega na przejściu z mocy prawa, z chwilą otwarcia spadku **wszystkich skutków**

<sup>11</sup> W nauce prawa najostrejszą krytykę w stosunku do koncepcji praw podmiotowych przedstawił K. Opalek: *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957, s. 407–441. K. Opalek postuluje wyeliminowanie pojęcia prawa podmiotowego z nauki prawa i zastąpienie go takimi pojęciami, jak „obowiązek prawny”, „stosunek prawny”, a przede wszystkim „uprawnienie”.

<sup>12</sup> Zob. przyp. 5.

<sup>13</sup> S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie...*, *op. cit.*, s. 522–523.

<sup>14</sup> Wyrok SN z dnia 20 maja 1968 r., I CR 247/68, Orzecznictwo Sądu Najwyższego (dalej: OSN) 1969, nr 11, poz. 198; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67, LEX nr 700.

<sup>15</sup> Postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 445/12, Legalis nr 741800.

<sup>16</sup> Postanowienie SN z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 691/15, Legalis nr 1514810.

**prawnych**, które wynikały z faktu posiadania rzeczy przez spadkodawcę<sup>17</sup>. W jeszcze innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że otwarcie spadku powoduje **wwiązanie spadkobiercy w sytuację prawną** spadkodawcy, w jakiej znajdował się w chwili śmierci. Oznacza to, że jeżeli poprzednik był posiadaczem samoistnym rzeczy, to spadkobierca takim posiadaczem się staje i następuje to bez potrzeby obejmowania rzeczy w faktyczne władanie. Spadkobierca nabywa również wszystkie roszczenia, jakie w związku z posiadaniem przysługiwały poprzednikowi, korzysta z domniemań wynikających z posiadania, może doliczyć czas posiadania poprzednika, może korzystać z rzeczy jak właściciel, a także może posiadanie zbyć<sup>18</sup>.

W analogiczny sposób wypowiadają się przedstawiciele literatury. Według jednego z poglądów posiadanie należy ocenić jako **sui generis władztwo faktyczne**, z którym łączą się pewne uprawnienia. Do tych uprawnień można zaliczyć na przykład prawo do pożytków, prawo do ochrony posesoryjnej czy prawo do przeniesienia posiadania<sup>19</sup>. Oznacza to, że na pojęcie posiadania składają się **wszystkie korzyści faktyczne i prawne**, które razem tworzą jednolitą instytucję prawną<sup>20</sup>. Posiadanie jest zatem przedmiotem spadku z tego względu, że wytwarza **szczegól- ną sytuację faktyczną i prawną**<sup>21</sup>. Co więcej, suma korzyści związanych z faktyczną władzą nad rzeczą należy do kategorii **szczegól- nych zależnych praw podmiotowych**, które stanowią przedmiot spadku<sup>22</sup>. Problem dziedziczenia posiadania próbuje się rozwiązać również za pomocą konstrukcji **sytuacji prawnej**<sup>23</sup>. Według innej koncepcji na spadkobierców przechodzą jedynie wszystkie **skutki związane z posiadaniem**<sup>24</sup>. Wyrażono również pogląd, zgodnie z którym zakwalifikowanie posiadania jako **prawa majątkowego** przesądza o przyjęciu tezy, że jest ono dziedziczne. Dla jej sformułowania nie jest jednak konieczne posłużenie się konstrukcją prawa podmiotowego<sup>25</sup>. Wynika to z tego, że z posiadaniem łączą się właściwości, które dają mu wartość majątkową, na przykład możliwość korzystania z rzeczy, roszczenia odszkodowawcze, pobieranie pożytków, możliwość zbycia rzeczy, możliwość nabycia prawa w drodze zasiedzenia, ochrona posesoryjna<sup>26</sup>. Wyszczególnione korzyści faktyczne i prawne lub stany prowadzące do ich uzyskania uzasadniają pogląd, że z posiadaniem łączy się **określona pozycja prawna, czy usytuo-**

<sup>17</sup> Postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKU 105/98, LEX nr 37452.

<sup>18</sup> Wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16, Legalis nr 1587480.

<sup>19</sup> A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, op. cit., s. 90.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 90–91.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> S. Białek: *Recenzja książki J. Gwiazdomorskiego „Zarys prawa spadkowego”*, Nowe Prawo 1962, nr 7–8, s. 1049.

<sup>24</sup> A. Szpunar, W. Wanatowska: *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1969 r.*, Nowe Prawo 1970, nr 6, s. 895.

<sup>25</sup> M. Szaciński: *Dziedziczenie...*, op. cit., s. 925.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

**wanie**, które przemawia za dziedziczeniem posiadania<sup>27</sup>. Według innego stanowiska posiadanie wchodzi w skład spadku dlatego, że ma charakter **składnika majątkowego** o wymiernej wartości ekonomicznej<sup>28</sup>. Najczęściej jednak w literaturze można spotkać pogląd, że dziedziczne są **skutki prawne** wynikające z posiadania<sup>29</sup>.

Podsumowując wyszczególnione poglądy, można dostrzec wielką różnorodność użytej terminologii zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Tylko jeden z wymienionych autorów w jednym miejscu określa posiadanie jako *sui generis* władztwo faktyczne. W innym pisze o szczególnej sytuacji faktycznej i prawnej. Ponadto używa jeszcze pojęcia szczególnego zależnego prawa podmiotowego. Można postawić pytanie, jaki jest wzajemny stosunek i relacja skutków prawnych, sytuacji faktycznej i prawnej, określonej pozycji prawnej czy usytuowania, składnika majątkowego o wymiernej wartości ekonomicznej, sytuacji faktycznych, z którymi właściwe przepisy wiążą określone skutki prawne, czy swoistego aktywa majątkowego. Można postawić również dalsze pytanie, dlaczego takie określenie posiadania miałyby przemawiać za jego dziedziczeniem. Częściowej odpowiedzi na te pytania udzielono w literaturze. Stwierdzono, że jest to w istocie jedynie spór terminologiczny. Pomimo odmiennych określeń autorom chodzi o to samo<sup>30</sup>. To, czy posiadanie nazwiemy sytuacją prawną, czy może jeszcze inaczej, zależy od przyjętej konwencji językowej<sup>31</sup>.

Za słuszne należy uznać stwierdzenie, że takie czy inne określenie posiadania stanowi przede wszystkim kwestię konwencji językowej. Trudno jednak przyjąć, ażeby wyszczególnione poglądy w sposób przekonujący rozstrzygały problem dziedziczenia posiadania. Można dostrzec, że wskazani autorzy i orzecznictwo **pomimo różnic terminologicznych przedstawiają niemal identyczny tok myślowy**. Stwierdzają, że faktyczne władztwo nad rzeczą (posiadanie rozumiane jako stan faktyczny) wiąże się z określonymi „skutkami” w sferze prawnej. Wskazują, że posiadacz może korzystać z ochrony posesoryjnej, pobierać pożytki z rzeczy, korzystać z rzeczy, przenieść posiadanie na inną osobę, żądać od właściciela w określonych wypadkach zwrotu nakładów poniesionych na rzecz, może nabyć prawo własności w drodze zasiedzenia w przypadku posiadania niełączącego się z prawem

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> J. Kępiński (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz do art. 1–352*, pod red. M. Gutowskiego, Legalis 2018, art. 176, uw. 4.

<sup>29</sup> E. Gniewek: *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001, art. 176, nb 5; R. Morek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Legalis 2020, art. 176, uw. 5.1; J. Mysiak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2020, art. 176, nb 7; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) *Kodeks..., op. cit.*, art. 176, uw. 1; J. Bocianowska, J. Ciszewski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. P. Nazaruka, J. Ciszewskiego, LEX 2019, art. 922, uw. 23; A. Kidyba, E. Niezbecka (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV, *Spadki*, pod red. A. Kidyby, LEX 2015, art. 922, uw. 19; W. Borysiak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IVA, pod red. K. Osajdy, Legalis 2020, art. 922, uw. 336; J. Kuźmicka-Sulikowska (w:) *Kodeks..., op. cit.*, art. 922, nb 13.

<sup>30</sup> M. Niedośpiał: *Dziedziczenie..., op. cit.*, s. 365.

<sup>31</sup> J. Piątkowski: *Glosa do uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67*, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1969, z. 1, s. 12.



podmiotowym oraz korzysta z licznych korzystnych dla niego domniemań. Na tej podstawie następnie określają posiadanie jako na przykład *sui generis* władztwo faktyczne, pozycję prawną, szczególne aktywo majątkowe, sytuację prawną itd., przyjmując, że z tego względu jest ono dziedziczne. Należy w tym miejscu przypomnieć, że wszystkie te konstrukcje teoretyczne są przyjmowane przez wymienionych autorów po to, ażeby nie posługiwać się sporną kwalifikacją posiadania jako prawa podmiotowego<sup>32</sup>. Tylko, czy wspomniani autorzy i orzecznictwo cokolwiek w sposób niesporny wyjaśniają? Wszyscy opierają się na oczywistym stwierdzeniu, że odnośnie do posiadania z władztwem faktycznym przepisy wiążą określone prawa i obowiązki i na tej podstawie wyciągają wniosek, że posiadanie jest dziedziczne. **Nikt jednak nie tłumaczy, dlaczego na przykład pozycja prawna czy szczególny aktyw majątkowy miałby się mieścić w pojęciu praw w rozumieniu art. 922 k.c., uznając to za oczywiste i niewymagające uzasadnienia.** Dodatkową komplikację stanowi to, że pojęcia te nie są ogólnie zdefiniowane w doktrynie i orzecznictwie. Poszczególni autorzy tworzą je doraźnie dla uzasadnienia dziedziczenia posiadania. W tym kontekście wskazani autorzy i orzecznictwo niczego w sposób przekonujący nie wyjaśniają. Co więcej, pojęcie prawa podmiotowego w porównaniu do wyszczególnionych konwencji terminologicznych ma w literaturze, pomimo swojej sporności, pewną określoną treść. **Próżno szukać w literaturze czy orzecznictwie definicji czy cech konstytutywnych *sui generis* władztwa faktycznego, swoistego aktywu majątkowego, pozycji prawnej, szczególnego zależnego prawa podmiotowego itd.** Z tego względu, posługując się powyższymi pojęciami, uzyskuje się efekt odwrotny od zamierzonego. Zamiast uzasadnić dziedziczenie posiadania w sposób bezsporny, powoduje się **jeszcze większy zamęt terminologiczny.**

Osobnego omówienia wymaga propozycja zakwalifikowania posiadania jako ekspektatywy prawa podmiotowego (oczekiwania prawnego, początku pełnego prawa podmiotowego) i na tej podstawie postawienia tezy o jego dziedziczeniu. W porównaniu do poprzednio przedstawionych poglądów nauki prawa zwolennicy tej koncepcji w sposób szerszy ją uzasadniają, a pojęciu oczekiwania prawnego nadaje się w literaturze określoną treść i wiąże się z nim pewne skutki prawne.

Prawo podmiotowe powstaje wtedy, gdy zaistnieje pewien stan faktyczny, z którym ustawa wiąże jako skutek powstanie takiego prawa podmiotowego<sup>33</sup>. Stan taki może się składać czasami z wielu różnorodnych elementów<sup>34</sup>. Przy złożonych stanach faktycznych bardzo często bywa tak, że jego poszczególne składniki nie realizują się w jednym momencie<sup>35</sup>. Jak długo istnieją tylko niektóre składniki okre-

<sup>32</sup> A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, op. cit., s. 88; S. Białek: *Recenzja...*, op. cit., s. 1049; S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie...*, op. cit., s. 520–521; M. Szaciński: *Dziedziczenie...*, op. cit., s. 925.

<sup>33</sup> S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie...*, op. cit., s. 523.

<sup>34</sup> Czasami stan taki może składać się jedynie z uzewnętrznienia woli (jednostronna czynność prawna). Czasami jednak wymagane są np. oświadczenie woli i zgoda właściwego organu państwowego lub dwa oświadczenia woli (umowa). Por. K. Gandor: *Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)*, Wrocław 1968, s. 9.

<sup>35</sup> S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie...*, op. cit., s. 523.

ślonego stanu faktycznego, tak długo pełne prawo podmiotowe nie powstaje<sup>36</sup>. W literaturze taką sytuację określa się mianem oczekiwania prawnego (ekspektatywy, sytuacji prawnej nabycia prawa podmiotowego czy zaczątku pełnego prawa podmiotowego)<sup>37</sup>. Złożone sytuacje faktyczne, od których wystąpienia przepisy prawne uzależniają powstanie prawa podmiotowego, można podzielić na dwie grupy<sup>38</sup>. W pierwszej z nich zniszczeniem się pewnych elementów złożonego stanu faktycznego prawo nie łączy żadnych skutków prawnych. W drugiej przepisy prawne łączą z powstałymi już elementami pewne skutki prawne, słabsze od skutków zamierzonych. Oznacza to, że w takim wypadku ustawodawca uznaje interesy osób związane z oczekiwaniem prawnym za godne ochrony<sup>39</sup>. Pojęcie oczekiwania prawnego można odnieść tylko do tej drugiej grupy<sup>40</sup>. W doktrynie wyrażono pogląd, zgodnie z którym takie sytuacje prawne **traktuje się według zasad odnoszących się do odpowiednich pełnych praw podmiotowych**. Na tej podstawie można dojść do wniosku, że sytuacje prawne stanowiące zaczątek pełnych praw podmiotowych wchodzi w skład spadku<sup>41</sup>. Dodatkowo, za taką tezę ma przemawiać **to samo ratio legis**, co za dziedziczeniem pełnych praw podmiotowych<sup>42</sup>.

Zdaniem części przedstawicieli nauki prawa jako ekspektatywę pełnego prawa podmiotowego w przedstawionym znaczeniu **można zakwalifikować również posiadanie prowadzące do nabycia własności w drodze zasiedzenia**<sup>43</sup>. Zdarzeniem prowadzącym do powstania oczekiwania prawnego jest posiadanie w rozumieniu czysto faktycznego władztwa nad rzeczą. Na sytuację prawną posiadacza składa się nie tylko możliwość nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia, lecz także na przykład możliwość korzystania z rzeczy i pobierania z niej pożytków czy ochrona posesoryjna<sup>44</sup>. Wskazane elementy sytuacji prawnej posiadacza mają przemawiać za zakwalifikowaniem jej jako ekspektatywy pełnego prawa podmiotowego<sup>45</sup>. Stąd

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> K. Gandor: *Prawa..., op. cit.*, s. 10–11.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>39</sup> Z. Radwański: *Prawo cywilne*, Warszawa 2002, s. 99–100.

<sup>40</sup> Sytuacje stanowiące desygnat grupy pierwszej można określić jako czysto faktyczną nadzieję pozbawioną znaczenia prawnego. Jeżeli chodzi o grupę drugą, wydaje się celowe zawężenie pojęcia oczekiwania prawnego jedynie do takich sytuacji, które: przynajmniej uprawnionemu silne stanowisko prawne, służą określonej celowi praktycznemu oraz spełniają samodzielne funkcje niezależne od prawa podmiotowego, którego nabycie poprzedzają. Zob. szczegółowe rozważania w tej kwestii K. Gandor: *Prawa..., op. cit.*, s. 9–19.

<sup>41</sup> S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie..., op. cit.*, s. 525.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 526.

<sup>43</sup> Za taką kwalifikacją opowiadają się: K. Gandor: *Prawa..., op. cit.*, s. 32–34; S. Wójcik (w:) *Czy posiadanie..., op. cit.*, s. 524–528; M. Szaciński: *Dziedziczenie..., op. cit.*, s. 925; E. Gniewek: *Kodeks..., op. cit.*, s. 683; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) *Kodeks..., op. cit.*, art. 176, uw. 1; wyrok SA w Warszawie z dnia 20 grudnia 2011 r., VI ACa 865/11, Apelacja-Warszawa 2012, nr 1, poz. 6. Natomiast stanowisko odmienne, kwestionujące możliwość zakwalifikowania posiadania jako ekspektatywy pełnego prawa podmiotowego, zajmują w literaturze: J. Kępiński (w:) *Kodeks..., op. cit.*, art. 176, uw. 4; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System..., op. cit.*, s. 849; wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16, LEX nr 2271469.

<sup>44</sup> K. Gandor: *Prawa..., op. cit.*, s. 32–33.

<sup>45</sup> M. Szaciński: *Dziedziczenie..., op. cit.*, s. 925.



można dojść do wniosku, że skoro ekspektatywy pełnych praw podmiotowych są dziedziczne, a tak można zakwalifikować także posiadanie, to również ono jest dziedziczne.

W literaturze wysunięto także argumenty przemawiające przeciwko możliwości zakwalifikowania posiadania prowadzącego do nabycia prawa własności jako załączka pełnego prawa podmiotowego. Przede wszystkim wskazuje się, że „nadzieja” posiadacza może zostać w każdym momencie przerwana przez czynności podjęte przez właściciela rzeczy<sup>46</sup>.

Przechodząc do analizy przedstawionych poglądów, należy stwierdzić, że możliwość zakwalifikowania posiadania prowadzącego do zasiedzenia jako załączka pełnego prawa podmiotowego **zależy jedynie od zdefiniowania i określenia zakresu pojęcia oczekiwania prawnego**. Co do tego nie ma jednak zgody w doktrynie<sup>47</sup>. Na potrzeby dalszej analizy przyjmę jednak, że sytuację prawną posiadacza *in statu usucapiendi* można przyporządkować do kategorii oczekiwań prawnych. Nawet przy takim założeniu można mieć poważne wątpliwości co do przydatności takiej koncepcji dla uzasadnienia dziedziczenia posiadania. Można spostrzec, że tok rozumowania zwolenników tej koncepcji jest **analogiczny do tych autorów, którzy przyjmują dziedziczenie posiadania w oparciu o jego kwalifikację jako pozycję prawną, sytuację prawną itd.**<sup>48</sup> Tak samo przyjmują, że z posiadaniem w rozumieniu władztwa faktycznego wiążą się pewne skutki w sferze prawnej, a następnie na tej podstawie określają taką sytuację jako ekspektatywę pełnego prawa podmiotowego i uznają, że posiadanie jest dziedziczne. Jednakże również i w tym przypadku w sposób przekonujący kwestii dziedziczenia posiadania nie wyjaśniają. W istocie wskazani autorzy wychodzą z założenia, że ekspektatywy pełnych praw podmiotowych są dziedziczne, **którego w zasadzie nie dowodzą**. Co więcej, można zauważyć, że nie każde posiadanie stanowi ekspektatywę pełnego prawa podmiotowego. Na przykład posiadanie w złej wierze nigdy nie stanowi zaczątku prawa własności. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że **każda koncepcja, a tym bardziej prawna, jeśli w określonych sytuacjach zawodzi, musi być uznana za błędną i dla praktyki nieprzydatną**<sup>49</sup>. Z powyższych względów, nawet jeżeli uznamy, że posiadanie można zakwalifikować jako oczekiwanie prawne, to z pomocą tej koncepcji uzasadnienie jego dziedziczenia jest wątpliwe.

<sup>46</sup> M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 849; wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16, LEX nr 2271469; J. Kępiński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, uw. 4; J. Gwiazdomorski: *Recenzja monografii K. Gandora „Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)”*, Państwo i Prawo 1969, z. 10, s. 669.

<sup>47</sup> Jak stwierdza M. Pyziak-Szafnicka, wychodząc od rozważenia poszczególnych przypadków, które intuicyjnie mogą być zaliczone do praw podmiotowych tymczasowych, okazuje się, że skonstruowanie pojęcia ogólnego nie jest możliwe. Zob. M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 847, wraz z przywołaną tam literaturą.

<sup>48</sup> Do podobnych wniosków dochodzi M. Niedospiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 366, zaliczając oczekiwanie prawne do kategorii sytuacji prawnych wynikających z posiadania.

<sup>49</sup> S. Kołodziejcki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 58.

Podsumowując wszystkie wyszczególnione koncepcje, należy stwierdzić, że ani zakwalifikowanie posiadania jako prawa podmiotowego, oczekiwania prawnego, sytuacji prawnej, pozycji prawnej czy jeszcze w inny sposób jest nieprzydatne do rozstrzygnięcia problemu jego dziedziczenia. Literatura i orzecznictwo zwracają uwagę na te same aspekty posiadania, tj. na przykład ochronę posesoryjną, możliwość pobierania pożytków z rzeczy, możliwość nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia itd. Innymi słowy, wskazuje się, że z posiadaniem jako stanem faktycznym wiążą się określone przez przepisy skutki prawne. Następnie określa się te skutki, czy też stan faktyczny razem z tymi skutkami jako prawo podmiotowe, oczekiwanie prawne itd. W tym kontekście, w istocie wszyscy, analizując to samo zjawisko (co więcej, te same aspekty tego samego zjawiska), określają je jedynie w inny sposób. Z tego względu mamy do czynienia jedynie ze sporem pozornym dotyczącym teoretycznych pojęć prawnych. Ponadto, co już w tym miejscu zostanie zasygnalizowane i co zdaniem autora niniejszego opracowania ma znaczenie dla rozstrzygnięcia problemu dziedziczenia posiadania, pomija się najbardziej istotny aspekt charakteru prawnego posiadania. W porównaniu z innymi „prawami”, co do których nie ma wątpliwości odnośnie do ich dziedziczenia, prawa i obowiązki wynikające z posiadania są ściśle związane ze stanem faktycznym. Jeżeli posiadacz zaprzestanie sprawowania faktycznego władztwa nad rzeczą, a z taką sytuacją mamy do czynienia również w chwili jego śmierci, to zasadniczo prawa i obowiązki związane z posiadaniem wygasają.

### III. DZIEDZICZNOŚĆ POSIADANIA W ŚWIETLE ARGUMENTÓW SPOŁECZNYCH, EKONOMICZNYCH, ETYCZNYCH I MORALNYCH

Uzasadniając dziedziczenie posiadania, formułuje się liczne argumenty, odnoszące się do jego doniosłej roli w społeczeństwie<sup>50</sup>. Wyrażone w tej materii poglądy wymagają odrębnej analizy. Przemawia za tym przede wszystkim doniosłe znaczenie, jakie niektórzy autorzy wiążą z tego rodzaju argumentami dla uzasadnienia dziedziczenia posiadania. Ich zdaniem mają one większe znaczenie nawet niż natura prawna posiadania (a zatem argumenty natury prawnej)<sup>51</sup>.

W literaturze wskazuje się, że za dziedziczeniem posiadania **przemawiają argumenty społeczne, gospodarcze, praktyczne, a nawet etyczne, odnoszące się zarówno do indywidualnej sytuacji spadkobierców, jak i do reszty społeczeń-**

---

<sup>50</sup> J. Piątkowski: *Glosa do uchwały...*, *op. cit.*, s. 12; *idem*: *Glosa do wyroku z dnia 20 maja 1968 r. (I CR 247/68)*, *Nowe Prawo* 1970, nr 6, s. 939–941; *idem*: *Posiadanie...*, *op. cit.*, s. 87–88; S. Wójcik: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 179–182; A. Kawalko, J. Piątkowski, H. Witczak (w): *System...*, *op. cit.*, s. 131; M. Niedospiał: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 368–369; A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 91–97; J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 177–178.

<sup>51</sup> J. Piątkowski: *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 939–940.

**stwa.** Twierdzi się, że te wszystkie względy, na których opiera się ochrona posesoryjna, tym silniej przemawiają za zapewnieniem jej spadkobiercom już od chwili otwarcia spadku<sup>52</sup>. Akcentuje się szczególnie niekorzystną sytuację spadkobierców w sytuacji, gdy posiadanie spadkodawcy nie było połączone z prawem podmiotowym. W takim wypadku, w razie zawładnięcia rzeczami należącymi do spadku przez osobę trzecią po jego otwarciu lub przed śmiercią spadkodawcy w sytuacji, gdy nie zrealizował on za życia roszczenia posesoryjnego, spadkobiercy **utraciliby posiadanie rzeczy definitywnie**. Względy te miały szczególnie istotne znaczenie w warunkach społeczno-ekonomicznych, w których uchwalono kodeks cywilny<sup>53</sup>. Kolejnym negatywnym skutkiem przyjęcia, że posiadanie wygasa z chwilą śmierci spadkodawcy, byłaby konieczność zaakceptowania sytuacji, że każdy mógłby zawładnąć przedmiotami wchodzącymi w skład spadku, nie naruszając przy tym niczyjego posiadania<sup>54</sup>. Ponadto ochrona posiadania **aktualna jest również w wypadku, gdy spadkobiercy dysponują roszczeniem petytoryjnym**. Uzyskanie korzystnego dla spadkobiercy wyroku na tej drodze nie zawsze jest łatwe<sup>55</sup>. W razie przyjęcia, że posiadanie nie jest dziedziczne, spadkobierca dysponujący prawem majątkowym, a zatem w pełni zasługujący na ochronę, mógłby zostać jej pozbawiony<sup>56</sup>.

Argumenty natury społecznej i etycznej przeplatają się ze względami **natury ekonomicznej**. Wskazuje się, że korzyści wynikające z posiadania mają znaczną wartość ekonomiczną. Pozbawienie następców ogólnych roszczeń, jakie przysługiwały spadkodawcy, byłoby nieuzasadnione z tego względu, że **posiadanie, z punktu widzenia ekonomicznego, często spełnia funkcję własności**<sup>57</sup>. Uznanie jego dziedziczenia jest zatem koniecznością wynikającą ze specyfiki układów ekonomicznych<sup>58</sup>. Co więcej, za dziedziczeniem posiadania mają przemawiać nawet **względy natury moralnej**. Wskazuje się, że niedopuszczalna jest sytuacja, by o objęciu majątku po zmarłym miało decydować prawo pierwszeństwa<sup>59</sup>. Dziedziczenie posiadania zapobiec ma „wyścigowi” nie tylko spadkobierców, lecz także sąsiadów zmarłego w celu objęcia spadku<sup>60</sup>.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 941.

<sup>53</sup> Sytuacja taka wynikała z powszechnej niezgodności stanu posiadania z rzeczywistym stanem prawnym, co było skutkiem masowych przesiedleń ludności po zakończeniu II wojny światowej oraz nieformalnego obrotu ziemią szczególnie popularnego wśród ludności wiejskiej. Zob. A. Stelmachowski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 107–125; J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 38–44.

<sup>54</sup> M. Niedośpiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 332.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 170.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 180. Ochrona praw majątkowych za pomocą powództwa posesoryjnego stanowi podstawowe i najmniej sporne uzasadnienie ochrony posiadania. Zob. J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 16–27; W. Czachórski: *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego*, *Nowe Prawo* 1957, nr 5, s. 35–36; J. Piątkowski: *Głosa do uchwały...*, *op. cit.*, s. 12.

<sup>57</sup> J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 178.

<sup>58</sup> A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 91–92. Należy jednak zauważyć, że zarówno A. Kunicki, jak i J. Ignatowicz przedstawili swoje poglądy około 60 lat temu w zupełnie odmiennych warunkach ekonomicznych. Konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy względy te pozostają cały czas aktualne.

<sup>59</sup> J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 178.

<sup>60</sup> A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 96.

Ponadto, w literaturze twierdzi się, że dziedziczenie posiadania leży nie tylko w interesie spadkobierców, lecz także w interesie społecznym<sup>61</sup>. Pogląd przeciwny prowadziłby do sytuacji, w której rzeczy wchodzących w skład spadku, w okresie od śmierci spadkodawcy do objęcia ich w faktyczne władanie przez spadkobierców, nikt by nie posiadał<sup>62</sup>. Co więcej, na przykład **nie sposób byłoby ustalić osobę, która ponosiłaby odpowiedzialność w przypadku zawalenia się budowli zgodnie z art. 434 k.c.**<sup>63</sup> W takim wypadku należałoby przyjąć, co wydaje się nie do zaakceptowania, że za takie szkody nikt nie odpowiada<sup>64</sup>.

Wskazane poglądy w zasadzie jednolicie zmiierzają w kierunku uzasadnienia dziedziczenia posiadania. Sprawa ta jednak nie wydaje się aż tak oczywista. Wspomniano już o stwierdzeniu, że te wszystkie względy, na których opiera się ochrona posesoryjna, tym silniej przemawiają za zapewnieniem jej spadkobiercom już od chwili otwarcia spadku. Równie trafne wydaje się stwierdzenie, że **te wszystkie względy, które przemawiają przeciwko ochronie posiadania, jeszcze silniej przemawiają przeciwko uznaniu jego dziedziczenia.**

Nietrafny jest argument, że przyjęcie koncepcji o niedziedziczeniu posiadania pozbawiałoby lub w znacznym stopniu ograniczało ochronę spadkobierców. Zagadnienie to w istocie dotyczy jedynie posiadania, niełączącego się jednocześnie z innym tytułem prawnym. Dziedziczenie posiadania w wypadku, gdy łączy się z innym prawem podmiotowym, w istocie mogłoby ułatwić ochronę spadkobierców. Należy jednak postawić pytanie, czy ułatwienie ochrony jest na tyle doniosłym względem społecznym, ażeby uznać niezbędność dziedziczenia posiadania. Wydaje się, że nie. Dostrzeżono to również w nauce prawa. Z tego względu dziedziczenie posiadania uzasadnia się przede wszystkim ochroną spadkobierców, niedysponujących prawem podmiotowym, a zatem zupełnie pozbawionych ochrony. W literaturze **pomija się jednak, że taka ochrona z drugiej strony wiąże się z ograniczeniem praw właściciela.** Uzasadnienie ochrony posiadacza przeciwko osobie dysponującej prawem własności jest problematyczne i sporne. W okresie uchwalenia kodeksu cywilnego ochronę posiadania w takim wypadku tłumaczyło się szczególnymi warunkami społeczno-ekonomicznymi<sup>65</sup>. Jednakże od tego czasu uległy one znacznej zmianie. Już w okresie międzywojennym wskazywano, że posiadacz w odniesieniu do rzeczy ruchomych doznaje skutecznej ochrony na gruncie prawa karnego i administracyjnego<sup>66</sup>. Ochrona posiadania dała się uzasadnić jedynie w odniesieniu do nieruchomości<sup>67</sup>. Obecnie w sytuacji, gdy księgi wieczyste co do wszystkich nieruchomości w zasadzie są powszechne i to w formie elektronicznej, ochronę posiadania w ogó-

---

<sup>61</sup> A. Kawałko, J. Piątkowski, H. Witczak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>62</sup> M. Niedośpiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 332.

<sup>63</sup> A. Kawałko, J. Piątkowski, H. Witczak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>64</sup> J. Piątkowski: *Posiadanie...*, *op. cit.*, s. 88.

<sup>65</sup> Zob. przyp. 53.

<sup>66</sup> E. Waškowski: *Przyszłość skarg posesoryjnych*, *Palestra* 1937, z. 1–2, s. 28–31.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 31.

le, a w szczególności niełączącego się z innym prawem, trudno jest uzasadnić<sup>68</sup>. Z tego względu **jeszcze trudniej jest uzasadnić przyznanie ochrony posiadania spadkobiercom zmarłego**. Raczej nie do obrony byłoby przyznanie spadkobiercom złodzieja skutecznej ochrony przeciwko właścicielowi. W sytuacji gdy **ochrona prawa własności jest regułą, można mieć wątpliwości, czy bez jednoznacznej decyzji ustawodawcy można ją ograniczyć poprzez przyjęcie dziedziczenia posiadania**. Z powyższych względów w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych **wątpliwe jest, czy przyjęcie dziedziczenia posiadania byłoby słuszne i celowe**. Ponadto po upływie roku od dokonania samowolnego naruszenia posiadania, wskutek wygaśnięcia roszczenia posesoryjnego, zgodnie z art. 343 k.c., spadkobiercy nie korzystaliby z ochrony posiadania nawet w stosunku do osób trzecich. W wielu wypadkach ochrona posiadania byłaby krótkotrwała i iluzoryczna.

Za nietrafny należy uznać również argument dotyczący niemożliwości ustalenia osoby ponoszącej odpowiedzialność w przypadku zawalenia się budowli. Artykuł 434 k.c. wprowadza szeroki zakres odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Spadkobierca, który może nawet nie wiedzieć o otwarciu spadku czy o powołaniu do dziedziczenia w drodze testamentu, **nie powinien tak restrykcyjnej odpowiedzialności ponosić**. niesprawiedliwe byłoby uznanie, że osoba, która nie wie o powołaniu do spadku i z tego względu nie dba o nieruchomości (ani też nie używa związanych z posiadaniem jej korzyści), ponosiłaby odpowiedzialność z tytułu zawalenia się budowli lub oderwania jej części.

Podsumowując, należy stwierdzić, że znaczenie względów społecznych, ekonomicznych i etycznych, od czasu uchwalenia kodeksu cywilnego, uległo daleko idącej zmianie. W obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych przemawiają one raczej przeciwko dziedziczeniu posiadania.

#### IV. ZNACZENIE ART. 176 § 2 K.C. DLA ZAGADNIENIA DZIEDZICZENIA POSIADANIA

Jedynym przepisem w polskim porządku prawnym odnoszącym się jednak jedynie w sposób pośredni do kwestii dziedziczenia posiadania jest art. 176 § 2 k.c. (regulujący tzw. *accessio temporis*)<sup>69</sup>. W literaturze i orzecznictwie znaczenie tego przepisu dla rozstrzygnięcia zagadnienia dziedziczenia posiadania jest sporne.

<sup>68</sup> Por. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 351–353.

<sup>69</sup> Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat 30. Natomiast § 2 art. 176 k.c. stanowi, że art. 176 § 1 k.c. stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się na przykład, że art. 176 § 2 k.c. **niewątpliwie przesądza** o dziedziczeniu posiadaniu<sup>70</sup>. W innym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że art. 176 § 2 k.c. **wyraźnie przemawia** za dziedziczeniem posiadania<sup>71</sup>. Po uchwaleniu kodeksu cywilnego w literaturze wyrażono pogląd, że dziedziczenie posiadania ma **obecnie silne oparcie normatywne** w treści art. 176 § 2 k.c.<sup>72</sup> Według zbliżonego stanowiska przepis ten za dziedziczeniem posiadania **nadto przemawia**<sup>73</sup>. W doktrynie wskazuje się również, że art. 176 § 2 k.c. jako jeden z wielu argumentów zasadę dziedziczenia posiadania **potwierdza**. Sformułowano również stanowisko, że przepis ten stanowi **dodatkową podstawę** do uzasadnienia dziedziczenia posiadania<sup>74</sup>. Dla innych autorów art. 176 § 2 k.c. zawiera dla dziedziczenia posiadania przynajmniej przemawiającą za tym **wskazówkę**<sup>75</sup>. Wskazani autorzy oraz orzecznictwo, pomimo niewielkich różnic co do znaczenia art. 176 § 2 k.c., w mniejszym lub większym stopniu akcentują, że przepis ten stanowi argument przemawiający za dziedziczeniem posiadania.

W literaturze wyrażano również poglądy odmienne. Zgodnie z jednym ze stanowisk, art. 176 § 2 k.c. **nie jest rozstrzygający** dla uzasadnienia tezy o dziedziczeniu posiadania, a argumentów przemawiających za jej przyjęciem należy poszukiwać w innych przepisach kodeksu cywilnego<sup>76</sup>. Inni autorzy wskazują, że przez zamieszczenie art. 176 § 2 k.c. ustawodawca **nie przesądził** sposobu rozstrzygnięcia kwestii, czy posiadanie jest dziedziczne, czy też nie, a z tego powodu przepis ten nie może stanowić ani argumentu przemawiającego za dziedziczeniem posiadania, ani też nie może być brany pod uwagę jako argument uzasadniający tezę przeciwną<sup>77</sup>. Innymi słowy, art. 176 § 2 k.c. pozostaje dla kwestii dziedziczenia posiadania **irrelevantny**<sup>78</sup>.

<sup>70</sup> Wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16, Legalis nr 1587480. Pogląd taki wyrażono również w literaturze. Zob. J. Kępiński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, nb 4.

<sup>71</sup> Wyrok SN z dnia 20 lutego 1968 r., I CR 247/68, OSN 1969, nr 11 poz. 198. Pogląd taki reprezentowany jest również w literaturze. Zob. J. Gudowski, G. Rudnicki, S. Rudnicki, J. Rudnicka (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe*, LEX 2016, art. 176, uw. 1.

<sup>72</sup> J. Selwa, A. Stelmachowski: *Prawo rolne*, Wrocław 1967, s. 146.

<sup>73</sup> J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe*, Warszawa 1966, s. 47. Podobny pogląd wyraził Z.K. Nowakowski. Jego zdaniem przepisy kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 176 § 2 k.c., przemawiają w pewnej mierze za dziedziczeniem posiadania. Zob. Z.K. Nowakowski: *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1969, s. 218. Z kolei dla M. Szacińskiego wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 176 § 2 k.c. stanowiło jedynie asumpt do rozważenia kwestii dziedziczenia posiadania. Zob. M. Szaciński: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 922–923.

<sup>74</sup> A. Kawałko, J. Piątkowski, H. Witeczak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>75</sup> E. Gniewek: *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, nb 4. Natomiast według M. Warcińskiego przepis ten dla rozstrzygnięcia kwestii dziedziczenia posiadania stanowi jedyną wskazówkę. Zob. M. Warciński: *Służebności...*, *op. cit.*, s. 170.

<sup>76</sup> J. Piątkowski: *Posiadanie...*, *op. cit.*, s. 79–80; *idem*: *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 940.

<sup>77</sup> S. Wójcik: *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 V 1968 r., I CR 247/68*, Państwo i Prawo 1970, z. 7, s. 175–177.

<sup>78</sup> G. Matusik: *Zasady doliczania przez spadkobiercę czasu posiadania spadkodawcy w celu nabycia prawa w drodze zasiedzenia*, Rejent 2018, nr 4, s. 39–40. Przepis ten dotyczy jedynie doliczenia przez spadkobierców czasu posiadania spadkodawcy. Por. J. Gołaczyński (w:) *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Legalis 2013, s. 104.



Dodatkowo część doktryny, analizując art. 176 § 2 k.c., w ogóle nie wiąże tego przepisu z kwestią dziedziczenia posiadania<sup>79</sup>.

W literaturze wyrażono również odmienne do powyższych stanowisko, że art. 176 § 2 k.c. **nie dowodzi**, że posiadanie jest dziedziczne, ale przeciwnie, dostarcza argumentów, iż prawo polskie stoi na gruncie niedziedziczności posiadania<sup>80</sup>.

Zastosowanie art. 176 § 2 k.c. ograniczone jest do nielicznych sytuacji składających się na posiadanie. Wynika to z tego, że przepis ten dotyczy jedynie posiadania prowadzącego do zasiedzenia, które w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych występuje wyjątkowo. Można postawić pytanie, czy z przepisu dotyczącego jedynie części danej instytucji można wyciągnąć wnioski dotyczące jej całości. Wydaje się, że nie.

Do rozstrzygnięcia powyższego sporu kluczowe znaczenie ma relacja art. 176 § 2 k.c. do art. 922 k.c.<sup>81</sup> Należy przede wszystkim rozstrzygnąć, czy uprawnienie do doliczenia czasu posiadania spadkodawcy mieści się w zakresie praw i obowiązków w rozumieniu art. 922 k.c. Zgodnie z art. 922 k.c. na spadkobierców przechodzą prawa i obowiązki **przysługujące zmarłemu**. Trudno byłoby przyjąć, że uprawnienie do doliczenia czasu posiadania przysługiwało zmarłemu. Spadkodawca znajdował się jedynie w sytuacji realizowania stanu faktycznego prowadzącego do zasiedzenia. Jest to uprawnienie, które wynika z art. 176 § 1 i 2 k.c., który to przepis przyznaje je odpowiednio osobie, na którą zostało przeniesione posiadanie, lub spadkobiercy poprzedniego posiadacza. Uprawnienie do doliczenia czasu posiadania wprowadza jedynie fikcję, że obecny posiadacz posiadał rzecz przez czas dłuższy niż w rzeczywistości. Innymi słowy, skorzystanie z uprawnienia określonego w dyspozycji z art. 176 § 2 k.c. wpływa jedynie na realizację hipotezy art. 172 k.c. lub art. 174 k.c. Z tych względów należy przyjąć, że uprawnienie do doliczenia czasu posiadania spadkodawcy ma charakter samoistny i nie mieści się w zakresie art. 922 k.c.<sup>82</sup> Skoro uprawnienie do doliczenia czasu posiadania nigdy nie przysłu-

<sup>79</sup> R. Morek (w:) *Kodeks...*, op. cit., art. 176, uw. 5–8; P. Mysiak (w:) *Kodeks...*, op. cit., art. 176, nb 6–7; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449*<sup>90</sup>, pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2020, art. 176, nb 1; J. Bocianowska, J. Ciszewski (w:) *Kodeks...*, op. cit., art. 176, uw. 5–8; J. Ignatowicz, K. Stefaniuk: *Prawo...*, op. cit., s. 108–112.

<sup>80</sup> S. Kołodziejcki: *Dziedziczenie...*, op. cit., s. 58–59.

<sup>81</sup> Szczegółową analizę art. 176 § 2 k.c. przeprowadza G. Matusik: *Zasady...*, op. cit., s. 173–178. Na jej podstawie G. Matusik dochodzi do wniosku, że art. 176 § 2 jest irrelevantny dla dziedziczenia posiadania. Nie przedstawiając szerzej argumentów G. Matusika, należy uznać je za przekonujące.

<sup>82</sup> W literaturze niektórzy autorzy dochodzą do podobnych wniosków, nie przedstawiając jednak szerszego uzasadnienia. W. Kaliński, F. Zoll: *Pełnomocnictwo nie gasnące mimo śmierci*, Rejent 1994, nr 3, s. 78–94, wskazują, że art. 176 § 2 k.c. stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 922 k.c., że dziedziczne są jedynie prawa i obowiązki zmarłego. S. Wójcik twierdzi, że doliczenie czasu posiadania spadkodawcy nie musi być traktowane jako logiczna, rozumiejąca się sama przez się konsekwencja dziedziczenia posiadania. Jako poparcie tej tezy przytacza dwa argumenty. Pierwszy, prawno-porównawczy, odnoszący się do tego, że kodeks cywilny niemiecki przewiduje odrębne przepisy stanowiące o dziedziczeniu posiadania oraz doliczeniu czasu posiadania spadkodawcy. Drugi argument, historyczny, odnosi się do tego, że w czasie obowiązywania prawa rzeczowego Sąd Najwyższy pomimo braku wyraźnego przepisu uznawał doliczenie czasu posiadania przez spadkobiercę, jednocześnie twierdząc, że posiadanie dziedziczne nie jest. Zob. S. Wójcik: *Glosa...*, op. cit., s. 176–177 i wskazane tam orzecznictwo.

giwało spadkodawcy, to nie może również stanowić składnika spadku. Za taką wykładnią przemawia również kodeksowa systematyka art. 176 § 2 k.c. Artykuł ten znajduje się wśród przepisów regulujących instytucję zasiedzenia. Wydaje się, że gdyby ustawodawca chciał, aby przepis ten odnosił się do dziedziczenia posiadania, to powinien umieścić go albo wśród przepisów regulujących skład spadku, albo odnoszących się do sposobów przeniesienia posiadania.

Podsumowując, należy przyjąć, że art. 176 § 2 k.c. nie odnosi się do zagadnienia dziedziczenia posiadania. Reguluje natomiast inny problem, jakim jest doliczenie czasu posiadania spadkodawcy na rzecz obecnego posiadacza (który objął rzecz w faktyczne władanie) należącego jednocześnie do kręgu spadkobierców<sup>83</sup>.

## V. DZIEDZICZENIE POSIADANIA JAKO STANU FAKTYCZNEGO LUB WYNIKAJĄCYCH Z NIEGO PRAW I OBOWIĄZKÓW

W nauce prawa nie ma zgody co do tego, w jakim zakresie możemy mówić o dziedziczeniu posiadania. Po pierwsze, niektórzy autorzy twierdzą, że z chwilą śmierci spadkodawcy na spadkobierców **przechodzi niezależnie od praw i obowiązków również faktyczne władztwo nad rzeczą**<sup>84</sup>. Inni wyraźnie odróżniają dziedziczenie posiadania jako stanu faktycznego od skutków prawnych, które z tego stanu wynikają, twierdząc, że dziedziczne **są tylko te drugie**<sup>85</sup>. Natomiast

---

two. G. Matusik: *Zasady...*, *op. cit.*, s. 39–40, wskazuje, że art. 176 § 2 k.c. ma inny zakres normowania i możliwość doliczenia czasu posiadania nie jest skutkiem dziedziczenia posiadania, tylko skutkiem dziedziczenia jako takiego. M. Warciński: *Shłżebności...*, *op. cit.*, s. 172, twierdzi, że bez art. 176 § 2 k.c. powstawałby problem, czy spadkobierca ponosi konsekwencje posiadania spadkodawcy w złej wierze tak jak nabywca posiadania pod tytułem szczególnym.

<sup>83</sup> Pogląd przeciwny został wyrażony w wyroku SN z dnia 20 lutego 1968 r., I CR 247/68, OSN 1969, nr 11, poz. 198.

<sup>84</sup> Zob. E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, uw. 23; A. Kawalko, J. Piątkowski, H. Witczak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 130–132; J. Ciszewski, J. Knabe (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. J. Ciszewskiego, P. Nazaruka, LEX 2019, art. 922, uw. 6; P. Mysiak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, nb 6–7; J. Kuźmicka-Sulikowska (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, nb 13; wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16, Legalis nr 1587480; postanowienie SN z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 691/15, Legalis nr 1514810; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 445/12, Legalis nr 741800; uchwała SN z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67, Legalis nr 13375; orzeczenie SN z dnia 26 marca 1958 r., I CO 3/58, OSN 1959, nr 4, poz. 106; orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1949 r., Wa. C. 142/49, Państwo i Prawo 1950, z. 8–9, s. 177–178; postanowienie SN z dnia 17 czerwca 1966 r., III CR 106/96, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1967, z. 6, poz. 139; M. Niedośpiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 367; S. Wójcik: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 181–182; *idem*: *Czy posiadanie...*, *op. cit.*, s. 527–528; M. Szaciński: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 925–928; E. Skrętowicz: *O dziedziczeniu...*, *op. cit.*, s. 1205–1206; S. Białek: *Recenzja...*, *op. cit.*, s. 1049; A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 90–92; K. Gandor: *Prawa...*, *op. cit.*, s. 33–34.

<sup>85</sup> J. Gudowski, S. Rudnicki, G. Rudnicki, J. Rudnicka (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, uw. 1; J. Gołaczyński (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 106; R. Morek (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, uw. 5.1; J. Bocianowska, J. Ciszewski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, uw. 5; E. Gniewek: *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, uw. 15; A. Kidyba, E. Niezbecka (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, uw. 19; W. Borysiak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, uw. 333; M. Zelek (w:)

u części autorów **nie sposób ustalić**, czy odnoszą się wyłącznie do skutków prawnych posiadania, czy również posiadania w rozumieniu faktycznego władztwa<sup>86</sup>. Analizę rozpocznę od rozstrzygnięcia, czy niezależnie od praw i obowiązków dziedziczny może być stan faktyczny, z którego wynikają.

W celu uzasadnienia poglądu, że obok praw i obowiązków dziedziczny jest również stan faktyczny, z którego wynikają, przyjmuje się, że faktyczne władztwo może polegać nie tylko na tym, że określona osoba rzeczą włada, lecz także na tym, iż osoba ta znajduje się w sytuacji, która daje jej **jedynie możliwość władania rzeczą**<sup>87</sup>. Twierdzi się, że uprawnienia związane z faktycznym władztwem **nie mają bytu samoistnego**. Wynika to z tego, że faktyczne władztwo jest **koniecznym składnikiem, elementem konstytutywnym pojęcia posiadania**<sup>88</sup>. Co więcej, wskazuje się, że uznanie dziedziczenia skutków prawnych wynikających z faktycznego władztwa z jednoczesnym negowaniem dziedziczenia samego posiadania (w rozumieniu *corpus* i *animus*) jest **sprzecznością samą w sobie**<sup>89</sup>. Z drugiej strony, zdaniem części przedstawicieli nauki prawa, nie można przyjmować, że samo władztwo faktyczne, które dotąd sprawował spadkodawca, przechodzi *ex lege* na spadkobierców<sup>90</sup>. Tworzenie natomiast jakichkolwiek fikcji byłoby nadużyciem oraz wypaczałoby istotę posiadania<sup>91</sup>. Wskazuje się nawet, że faktycznego władztwa nigdy nie tylko nie można dziedziczyć, lecz także przenieść na inną osobę<sup>92</sup>.

Dla rozstrzygnięcia problemu dziedziczenia posiadania, w rozumieniu stanu faktycznego, przyjęcie szerokiego rozumienia *corpus* nie jest wystarczające. **Czym innym jest bowiem szeroka interpretacja faktycznego władztwa** w rozumieniu art. 336 k.c., **a czym innym przyjęcie, że samo władztwo może być dziedziczne**. Jeżeli osoba należąca do kręgu spadkobierców zacznie wykonywać władztwo nad rzeczą czy znajdzie się w sytuacji zapewniającej taką możliwość, to stanie się posiadaczem rzeczy **nie ze względu na dziedziczenie tego stanu, ale jej indywi-**

*Kodeks cywilny*, t. III, *Komentarz. Art. 627–1088*, pod red. M. Gutowskiego, Legalis 2019, art. 922, nb 16; postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKU 105/98, LEX nr 37452; wyrok SN z dnia 20 maja 1968 r., I CR 247/68, OSN 1969, nr 11, poz. 198; J. Piąkowski: *Glosa do uchwały...*, *op. cit.*, s. 12; *idem: Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 941–942; *idem: Posiadanie...*, *op. cit.*, s. 85–88; A. Stelmachowski: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 852–853; *idem: Istota...*, *op. cit.*, s. 238–240; A. Szpunar, W. Wanatowska: *Przegląd...*, *op. cit.*, s. 895–896; G. Matusik: *Zasady...*, *op. cit.*, s. 38–39; J. Ignatowicz: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 178.

<sup>86</sup> J. Kępiński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, nb 4; M. Pazdan (w:) *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 450–1088*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2020, art. 922, nb 46; P. Mysiak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 176, nb 6–7.

<sup>87</sup> M. Niedośpiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 367. Za tak szerokim ujęciem ma przewiać np. treść art. 337 k.c., zgodnie z którym posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że odda rzecz drugiemu w posiadanie zależne. Por. postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 445/12, Legalis nr 741800 wraz z przytoczonym tam orzecznictwem.

<sup>88</sup> M. Niedośpiał: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 367.

<sup>89</sup> A. Kunicki: *Dziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 91.

<sup>90</sup> J. Piąkowski: *Glosa do uchwały...*, *op. cit.*, s. 12.

<sup>91</sup> G. Matusik: *Zasady...*, *op. cit.*, s. 38.

<sup>92</sup> A. Stelmachowski: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 852; *idem: Istota...*, *op. cit.*, s. 239–240. Zdaniem A. Stelmachowskiego przedmiotem zarówno każdego rozrządzenia, jak i rozporządzenia mogą być jedynie prawa i obowiązki.

**dualną sytuację faktyczną**<sup>93</sup>. Istnieje wiele różnorodnych stanów faktycznych, o których nie da się powiedzieć, ażeby spadkobierca miał chociażby możliwość wykonywania władztwa nad rzeczą<sup>94</sup>. Nie wiadomo też, w jaki sposób miałyby być dziedziczna wola posiadania. Co więcej, przyjęcie dziedziczenia faktycznego władztwa jako stanu faktycznego wydaje się niedopuszczalne. Wynika to z tego, że ustawodawca może jedynie **wpływać** na rzeczywistość społeczno-ekonomiczną i w ten sposób ją modyfikować. Nie jest natomiast władny zmieniać ją z mocy samych przepisów. Jednakże w tym miejscu można argumentować, co jak powyżej wskazano, czyni się w nauce prawa, że odrywanie konsekwencji prawnych posiadania od samego władztwa faktycznego wypacza instytucję posiadania. Prowadziłoby to do wniosku, że prawa i obowiązki wynikające z posiadania nie mogą być dziedziczne. Wydaje się, że **rozwiązania tego problemu nie można poszukiwać w przyjęciu lub odrzuceniu dziedziczenia faktycznego władztwa i woli posiadania**. Do jego rozstrzygnięcia konieczne jest odwołanie się do wyrażonego w literaturze podziału na **posiadanie prawne i posiadanie naturalne**. Posiadanie naturalne dotyczy jedynie sytuacji, w których osoba sprawuje faktyczną władzę nad rzeczą. Ustawodawca może natomiast w określonych wypadkach, które uzna za uzasadnione, **oderwać prawa i obowiązki od stanu faktycznego, przyznając je osobom, które faktycznej władzy nad rzeczą nie sprawują**<sup>95</sup>. Należy przyjąć, że **jedynie w takim znaczeniu możemy mówić o dziedziczeniu posiadania**. Pytanie, na które należy odpowiedzieć, jest takie, czy zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego możemy przyjąć, że prawa i obowiązki są dziedziczne pomimo tego, że spadkobiercy nie będą sprawować faktycznego władztwa nad rzeczą.

Przechodząc do analizy dziedziczenia praw i obowiązków związanych z posiadaniem (rozumianym jako stanem faktycznym), można dostrzec, że nie mają one charakteru jednolitego. Zasadny wydaje się ich podział na dwie grupy. Po pierwsze, z posiadaniem wiążą się takie prawa i obowiązki, **dla których istnienia nie ma**

<sup>93</sup> Jak słusznie zauważa J. Piąkowski, dziedziczenie posiadania z pewnością nie dotyczy sytuacji, gdy spadkobiercy objęli rzecz w faktyczne władanie. Z tą bowiem chwilą będzie im przysługiwać ochrona posesoryjna niezależnie od tego, czy należą do kręgu spadkobierców. Zob. J. Piąkowski: *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 940–941; *idem*: *Posiadanie...*, *op. cit.*, s. 84.

<sup>94</sup> Z sytuacją taką mamy przykładowo do czynienia, gdy spadkodawca sporządził testament, o którym nie poinformował spadkobierców. Z chwilą otwarcia spadku to spadkobiercy testamentowi wstępują w ogół praw i obowiązków zmarłego.

<sup>95</sup> S. Wróblewski: *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*, Kraków 1899, s. 45–80. Przykładowo prawo może nie uznawać osoby, która objęła rzecz w faktyczne władanie, jako posiadacza, ponieważ dany przedmiot jest wyłączony z obrotu. Podobne stanowisko zajmuje A. Stelmachowski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 49. A. Stelmachowski wskazuje, że zawsze istnieje określona ilość stanów faktycznych, kwalifikujących się jako posiadanie naturalne, ale z którymi porządek prawny nie wiąże żadnych skutków. Z drugiej strony, gdy już nie możemy mówić o posiadaniu w znaczeniu naturalnym, prawo cały czas może wiązać z danym stanem określone skutki prawne, przyjmując, że posiadanie w znaczeniu „prawym” istnieje nadal. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku posiadania samoistnego i zależnego (art. 337) oraz fikcji, że posiadanie przywrócone uważa się za nieprzerwane (art. 340 k.c.).

**znaczenia to, czy dana osoba jest aktualnym posiadaczem rzeczy.** Relewantne prawnie jest natomiast to, że kiedyś posiadaczem była. Utrata przez nią posiadania (w rozumieniu faktycznego władztwa) nie ma znaczenia dla istnienia tych praw i obowiązków, ponieważ odrywają się od stanu faktycznego. Takie prawa i obowiązki **wynikają przede wszystkim z art. 224–231 k.c.**, które to przepisy regulują tzw. roszczenia uzupełniające. Co więcej, wszystkie wymienione uprawnienia i obowiązki **w konkretnych stanach faktycznych zaistnieć mogą, ale nie muszą.** Zależą bowiem od innych niż posiadanie elementów stanu faktycznego, takich jak na przykład zła wiara posiadacza. Dziedziczność takich praw i obowiązków nie powinna budzić wątpliwości. Mieszczą się one w pojęciu praw w rozumieniu art. 922 k.c. Ponadto mają one charakter majątkowy i nie są ściśle związane z osobą zmarłego. Co więcej, pomiędzy takimi prawami i obowiązkami a wynikającymi na przykład z tytułu czynów niedozwolonych czy stosunków zobowiązaniowych nie występują istotne różnice. Nie ma również wątpliwości, że analogiczne prawa i obowiązki przysługujące właścicielowi są dziedziczne i przechodzą na jego spadkobierców.

Wątpliwości mogą się pojawić co do praw i obowiązków, których **istnienie jest warunkowane faktycznym sprawowaniem władzy nad rzeczą.** W tym wypadku **utrata faktycznego władztwa (poza wyjątkami wyraźnie określonymi przez prawo) powoduje jednocześnie wygaśnięcie praw i obowiązków.** Do grupy tej można zaliczyć przede wszystkim ochronę posesoryjną. Do zaaprobowania dziedziczenia tych praw i obowiązków konieczne jest przyjęcie, że prawo uznaje spadkobierców za posiadaczy pomimo tego, że stan faktyczny, w którym znajdował się spadkodawca, dziedziczny nie jest, a spadkobiercy mogą w ogóle faktycznego władztwa nad rzeczą nie sprawować.

Zgodnie z art. 336 k.c. regułą jest, że posiadaczem jest ten, kto sprawuje faktyczną władzę nad rzeczą. W określonych wypadkach ustawodawca wprowadza wyjątki od tej reguły. Zgodnie z art. 337 k.c. posiadacz samoistny nie traci posiadania pomimo oddania rzeczy w posiadanie zależne. Artykuł 340 k.c. traktuje jako posiadacza osobę, która nie może sprawować faktycznego władztwa nad rzeczą z powodu przemijającej przeszkody. Natomiast zgodnie z 345 k.c. posiadanie przywrócone uważa się za nieprzerwane. Wszystkie wymienione przypadki są wprost wyrażone w przepisach. Z tego względu można mieć wątpliwości co do przejścia praw i obowiązków w wyniku dziedziczenia. Skoro wszystkie wypadki, w których posiadanie odrywa się od stanu faktycznego, są wyraźnie określone przez przepisy prawne, a z sytuacją taką nie mamy do czynienia w przypadku dziedziczenia, stąd przemawiałoby to za przyjęciem, że prawa i obowiązki ściśle związane z faktycznym władztwem nie są dziedziczne. Jeżeli brak jest przepisu szczególnego, powinniśmy zastosować ogólną regułę z art. 336 k.c. Z chwilą śmierci spadkodawca przestaje sprawować faktyczną władzę nad rzeczą. Konsekwencją tego jest, że hipoteza z art. 336 k.c. nie jest już realizowana. W takim wypadku posiadanie traci faktyczną podstawę i wygasa.



Konstrukcja przewidująca dziedziczenie praw i obowiązków związanych z posiadaniem powodowałaby również liczne komplikacje, które trudno byłoby rozstrzygnąć na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów. Jednym z podstawowych celów posiadania jest manifestacja wobec otoczenia istniejącego stanu prawnego<sup>96</sup>. Realizacja tego założenia w razie przyjęcia dziedziczenia posiadania jest w wielu wypadkach niemożliwa. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy spadkodawca sporządził testament, którego treść nie jest znana spadkobiercom. W takim wypadku osoby mylnie przekonane o przynależności do kręgu spadkobierców naruszyłyby posiadanie osób, które nie miałyby żadnego pojęcia, że są posiadaczami. Dodatkowo, w wielu sytuacjach właściciel dopuściłby się, dążąc do odzyskania zawłaszczonego mienia, samowolnego naruszenia posiadania pomimo tego, że nie naruszyłby niczyjego władztwa nad rzeczą. Co więcej, nie byłby nawet świadomy tego, że narusza posiadanie. Instytucja ochrony posesoryjnej **uległaby w takim wypadku istotnemu wypaczeniu**. Nie do ustalenia byłby również moment, w którym spadkobiercy pomimo nieobjęcia rzeczy w faktyczne władanie utraciliby posiadanie. W literaturze wyrażono stanowisko, że nabycie posiadania w drodze dziedziczenia miałyby charakter przejściowy i spadkobiercy utraciliby posiadanie, jeżeli nie objęliby rzeczy w faktyczne władztwo we właściwym czasie<sup>97</sup>. W praktyce określenie czasu, w którym spadkobiercy utraciliby posiadanie, byłoby niezwykle trudne. Skoro ich posiadanie **od początku nie było powiązane z faktycznym władztwem nad rzeczą**, niezrozumiałe byłoby pozbawianie ich posiadania, pomimo że nie objęli rzeczy w faktyczne władztwo.

Normatywną podstawę potwierdzającą tezę o niedziedziczeniu praw i obowiązków ściśle związanych z posiadaniem stanowi art. 922 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem do spadku nie wchodzi prawa i obowiązki **ściśle związane z osobą zmarłego**. W literaturze wskazuje się, że pojęcie to obejmuje sytuacje, gdy: prawo podmiotowe ma zaspokajać jedynie interes jednostki, której służy; treść prawa podmiotowego zależy od osobistych potrzeb danego podmiotu; wartość świadczenia w stosunku zobowiązaniowym zależy od osobistych przymiotów dłużnika; stosunek prawny oparty jest na zaufaniu jednej strony do drugiej lub na zaufaniu obopólnym<sup>98</sup>. Dodatkowo ścisły związek z osobą zmarłego nie musi zostać wyrażony wprost w ustawie, ale wystarczające jest stwierdzenie takiego związku na podstawie zbadania **natury czy charakteru prawnego danego prawa majątkowego** bądź danego roszczenia majątkowego<sup>99</sup>. Ścisłe powiązanie z osobą zmarłego obejmuje ponadto **sytuacje, w których przepisy szczególne przewidują wygaśnięcie określo-**

---

<sup>96</sup> Zob. A. Stelmachowski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 125–135; E. Gniewek (w:) *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Legalis 2020, s. 92.

<sup>97</sup> J. Piątkowski: *Glosa do wyroku...*, *op. cit.*, s. 942.

<sup>98</sup> M. Pazdan (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, nb 61; M. Załucki (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2020, nb 16.

<sup>99</sup> W. Borysiak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, uw. 155–156.



nego prawa wskutek śmierci spadkodawcy<sup>100</sup>. **Konstrukcja posiadania w prawie polskim mieści się w zakresie tego stwierdzenia.** Jak już wcześniej dowiedziono, posiadanie jest związane (z wyjątkiem wypadków wprost przewidzianych przez ustawodawcę) ze sprawowaniem faktycznego władztwa nad rzeczą. Z chwilą śmierci spadkodawca przestaje sprawować faktyczne władztwo nad rzeczą. W takich wypadkach wygasają również prawa i obowiązki, które z faktycznego władztwa wynikają.

## WNIOSKI

Dotychczas wyrażone w literaturze i orzecznictwie argumenty dotyczące zarówno charakteru prawnego posiadania, względów ekonomicznych, społecznych i etycznych, jak i art. 176 § 2 k.c. w sposób przekonujący nie uzasadniają dziedziczenia posiadania. Wynika to przede wszystkim z tego, że w istocie pomija się to, czym posiadanie odróżnia się od innych praw (co do których nie ma wątpliwości, że są dziedziczne), czyli ścisłego związku praw i obowiązków posiadacza ze sprawowaniem przez niego faktycznego władztwa. Na tej podstawie uprawnienia i obowiązki związane z posiadaniem można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich należą te, które odrywają się od faktycznego władztwa i woli posiadania. Co do tych uprawnień i obowiązków nie można mieć żadnych wątpliwości, że są one dziedziczne. Do grupy drugiej należą te, które są ściśle związane z faktycznym władztwem i wolą posiadania. Dla przyjęcia dziedziczenia tych uprawnień i obowiązków konieczne byłoby uznanie, że ustawodawca traktuje za posiadaczy spadkobierców niezależnie od tego, czy sprawują faktyczną władzę nad rzeczą. Pogląd taki wydaje się nie mieć dostatecznego uzasadnienia na gruncie przepisów kodeksu cywilnego. Nie można mieć również wątpliwości, że spadek nie może obejmować faktycznego władztwa i woli posiadania, czyli stanu faktycznego, w którym znajdował się spadkodawca.

## BIBLIOGRAFIA

- Białek S.: *Recenzja książki J. Gwiazdomorskiego „Zarys prawa spadkowego”*, Nowe Prawo 1962, nr 7–8, s. 1047–1052.
- Bocianowska J., Ciszewski J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. P. Nazaruka, J. Ciszewskiego, LEX 2019.
- Borysiak W. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IVA, pod red. K. Osajdy, Legalis 2020.

<sup>100</sup> M. Zelek (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 922, nb 10.

- Czachórski W. (w:) *Zarys prawa rzeczowego*, pod red. J. Wasilkowskiego, Warszawa 1963.
- Czachórski W.: *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego*, Nowe Prawo 1957, nr 5, s. 30–46.
- Filipiak T. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Własność i inne prawa rzeczowe*, wyd. 2, pod red. A. Kidyby, LEX 2012.
- Gandor K.: *Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)*, Wrocław 1968.
- Gniewek E.: *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001.
- Gniewek E. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Legalis 2020.
- Gocłowski M.: *Posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego (prawo podmiotowe czy stan faktyczny?)*, Państwo i Prawo 2001, z. 2, s. 44–62.
- Gołaczyński J. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 3, *Prawo rzeczowe*, pod red. E. Gniewka, Legalis 2013.
- Gołaczyński J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Legalis 2020.
- Gudowski J., Rudnicki S., Rudnicki G., Rudnicka J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Gudowskiego, LEX 2018.
- Gwiazdomorski J.: *Prawo spadkowe*, Warszawa 1966.
- Gwiazdomorski J.: *Recenzja monografii K. Gandora „Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy)”*, Państwo i Prawo 1969, z. 10, s. 665–670.
- Ignatowicz J.: *Ochrona posiadania*, Warszawa 1963.
- Ignatowicz J., Stefaniuk K.: *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012.
- Kaliński W., Zoll F.: *Pełnomocnictwo nie gasnące mimo śmierci*, Rejent 1994, nr 3, s. 78–93.
- Kawałko A., Piątowski J., Witczak H. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2015.
- Kidyba A., Niezbecka E. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV, *Spadki*, pod red. A. Kidyby, LEX 2015.
- Knabe J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. J. Ciszewskiego, P. Nazaruka, LEX 2019.
- Kołodziejcki S.: *Istota, treść i rodzaje posiadania*, Palestra 1966, z. 6, s. 13–23.
- Kołodziejcki S.: *Dziedziczenie posiadania*, Palestra 1969, z. 6, s. 50–61.
- Kunicki A.: *Dziedziczenie posiadania*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1961, z. 1, s. 87–99.
- Kozińska J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, pod red. M. Habdas, M. Frasa, LEX 2018.
- Kuźmicka-Sulikowska J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Legalis 2019.

- Machnikowska A. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2020.
- Morek R. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Legalis 2020.
- Mysiak P. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2020.
- Niedośniał M.: *Dziedziczenie posiadania — glosa — I CKU 105/98*, Monitor Prawniczy 2001, nr 6, s. 365–370.
- Nowakowski Z.K.: *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1969.
- Ohanowicz A.: *Recenzja pracy A. Stelmachowskiego „Istota i funkcja posiadania”*, Nowe Prawo 1958, nr 5, s. 102–106.
- Opalek K.: *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957.
- Pazdan M. (w:) *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz. Art. 450–1088*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2020.
- Piątowski J.: *Posiadanie jako przedmiot dziedziczenia*, Studia Prawno-Ekonomiczne 1969, nr 3, s. 79–96.
- Piątowski J.: *Glosa do uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67*, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1969, z. 1, s. 10–13.
- Piątowski J.: *Glosa do wyroku z dnia 20 maja 1968 r. (I CR 247/68)*, Nowe Prawo 1970, nr 6, s. 938–945.
- Piątowski J., Kordasiewicz B.: *Prawo spadkowe, zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- Przybyłowski K.: *Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania*, Lwów 1929.
- Pyziak-Szafnicka M. (w:) *System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Legalis 2012.
- Radwański Z.: *Prawo cywilne*, Warszawa 2002.
- Ritterman S.: *Pojęcia materialne w prawie cywilnym*, Kraków 1962.
- Ritterman S.: *Z zagadnień wykładni nowych przepisów o wkładach gruntowych w spółdzielniach produkcyjnych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1962, z. 2, s. 38–39.
- Selwa J., Stelmachowski A.: *Prawo rolne*, Wrocław 1967.
- Sikorski G. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 2, pod red. J. Ciszewskiego, LEX 2014.
- Skowrońska-Bocian E., Wierciński J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. VI, pod red. J. Gudowskiego, LEX 2017.
- Skowrońska-Bocian E., Wierciński M. (w:) *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2020.
- Skřętowicz E.: *O dziedziczeniu posiadania*, Nowe Prawo 1962, nr 9, s. 1205–1206.
- Sokołowski T. (w:) *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz do art. 1–352*, pod red. M. Gutowskiego, LEX 2018.
- Stelmachowski A.: *Istota i funkcja posiadania*, Warszawa 1958.

- Stelmachowski A.: *Glosa do orzeczenia z 26 III 1958 r., I CO 3/58*, Państwo i Prawo 1960, z. 4–5, s. 851–855.
- Stelmachowski A.: *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998.
- Szaciński M.: *Dziedziczenie posiadania*, Nowe Prawo 1966, nr 7–8, s. 922–927.
- Szpunar A., Wanatowska W.: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1969*, Nowe Prawo 1970, nr 6, s. 895–896.
- Warcziński M.: *Służebności gruntowe według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2013.
- Waśkowski E.: *Przyszłość skarg posesoryjnych*, Palestra 1937, z. 1–2, s. 10–32.
- Wójcik S.: *Czy posiadanie jest dziedziczne* (w:) *Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, pod red. W. Osuchowskiego, M. Sośniaka, B. Walaszka, Kraków 1966.
- Wójcik S.: *Glosa do wyroku Sadu Najwyższego z dnia 20 V 1968 r., I CR 247/68*, Państwo i Prawo 1970, z. 7, s. 173–182.
- Wronkowska S.: *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973.
- Wróblewski S.: *Posiadanie na tle prawa rzymskiego*, Kraków 1899.
- Załucki M. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2020.
- Zelek M. (w:) *Kodeks cywilny, t. III, Komentarz. Art. 627–1088*, pod red. M. Gutowskiego, Legalis 2019.

**Słowa kluczowe:** posiadanie, dziedziczenie, prawa i obowiązki, stan faktyczny, ścisły związek z osobą zmarłego.

## PAWEŁ MARCZYK

### S u m m a r y

The main subject of this article is an attempt to determine the issue of inheritance of possession in Polish civil law. The author analyzes arguments presented in literature and jurisprudence justifying inheritance of possession. In the doctrine, an opinion was formulated that inheritance of possession depends on resolving a dispute whether it is a subjective right or an actual state. These opinions are not uniform. Most authors accept that possession may be transferred via inheritance even if we classify it as an actual state. In this case, the justification for the inheritance of possession is sought elsewhere. The only provision of the Civil Code which indirectly concerns the succession of possession is Article 176 § 2. According to the part of the doctrine, this provision speaks for the succession of possession. According to the others, the inheritance of possession is supported by its important role

in society. After analyzing various opinions, the author presents his proposal for resolving the problem of inheritance of possession.

**Keywords:** possession, succession, rights and obligations, factual situation, close connection with the deceased.

